

Po prawej stronie stary orzech rośnie,
dorówna nawet najstarszej sośnie.
Helena z niego różne cuda czyni,
jak to przystało wspaniałej gospodyni.



Z zielonych orzechów nalewka wspaniała,
by każda osoba zdrowie zachowała.
Po drugiej stronie piaszczystej drogi
rośnie też sad równie „nie ubogi”.

Różne stare odmiany są tu posadzone,
a z ich owoców smaczne przetwory robione.
Jabłka, gruszki, śliwki i żółte maliny
są słodkie jak usta miłosławickiej dziewczyny.

Zawróć więc Wędrowcze do głównej drogi,
niech Cię niosą żwawo obolałe nogi.
Przejdź teraz na chodnik nawet na obcasach,
nie zapomnij jednak rozejrzeć się na pasach.

Kieruj się w prawo, policz słupy uważnie,
za ósmym skręć w prawo bardzo odważnie.
Droga piaszczysta niech Cię prowadzi,
rozejrzeć się wkóło też nic nie zawadzi.

Na rozwidleniu wędruj prosto dalej,
nie rozpędzaj się jednak i zbyt nie szalej.
Numer na tabliczce się tutaj znajduje,
ten niech go wpisze, kto go zsumuje.

Haliny działka z aronii słynie,
tuż obok rosną soczyste brzoskwinie.
Owoce aronii cierpki smaczek mają,
na nalewkę jednak świetnie się nadają.

Ponadto z aronii sok pijemy zdrowy,
wysokie ciśnienie obniżyć gotowy.
Brzoskwinie w słoikach to pyszny smak lata,
z chęcią skosztują je mama, dziecię i tata.

Można je do ciasta i schabu też dodać,
by później ich smakiem się delektować.
Od Haliny wracamy drogą już nam znaną,
na górze zobaczysz świetlicę wymalowaną.

Zebrane cyfry wypada teraz zliczyć,
aby wyprawę całkowicie zaliczyć.
To już jest koniec Wędrowcze drogi,
zaraz odpoczną obolałe nogi.

Czas na skarb poszukiwanie,
to całej wyprawy podsumowanie.
Obejdź świetlicę wokół, znajdź skarpe
roślinami obsadzoną, rozejrzyj się uważnie.

Szukaj dwóch kamieni
położonych na sobie pośród zieleni.
Tam wypatruj skarbu ukrytego,
by razem z innymi cieszyć się z tego.

Miejsce na SKARB

Więcej informacji o Wyprawach na stronach: www.WyprawyOdkrywcow.pl

Tekst: Matylda Niecko i Krystyna Szablewska | Rysunki: Agnieszka Twers
Korekta: Ewelina Baran | Opiekun Wyprawy: Anna Duda
Konsultacje: Krzysztof Szustka – trener Questing | Projekt: FJU FJU Iwona Wiśniowska



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, Europa inwestująca w obszary wiejskie,
Zadanie realizowane w ramach działania „Funkcjonowanie LGD, nabywanie umiejętności i aktywizacja
PROW 2007-2013”, dofinansowanego z krajowych środków publicznych i środków pochodzących
z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach PROW 2007-2013.

Questing

WYPRAWY ODKRYWCÓW



OWOCOWE smaki MIŁOŚLAWIC



GDZIE to jest?

MIŁOŚLAWICE to wieś letniskowo-turystyczna położona
w gminie Milicz w woj. dolnośląskim nad rzeką Barycz. Usytuowana
jest w samym środku Doliny Baryczy. Dojechać tu można z Milicza
w kierunku Żmigrodu drogą woj. nr 439. Wyprawę należy zacząć
z parkingu przy świetlicy wiejskiej.

JAK SZUKAĆ skarbu?

Podczas wędrowki postępuj zgodnie ze wskazówkami. Na pewno
przyda Ci się umiejętność liczenia. Twoim zdaniem będzie zebranie
kilku liczb, które pomogą Ci odnaleźć skarb. POWODZENIA!

TEMATYKA

Wyprawa przedstawia stare odmiany drzew owocowych, które
od lat rosną w MIŁOŚLAWICACH. Dowiesz się jak wyglądają
i w jaki sposób można przetworzyć ich owoce. Gdy Ci szczęście
dopisze, może niektórych skosztujesz...



I rozpoczynamy...

WITAMY W MIŁOSŁAWICACH, naszej pięknej wsi, gdzie o dorodnych owocach każdy smacznie śni. Wyprawę zacznij od wiejskiej świetlicy, stojąc dokładnie przy drewnianej tablicy.

Mając świetlicę po lewej stronie, skręcaj w lewo mijając stare jabłonie. Przejdź ostrożnie przez mostek mały, zaraz za nim jest jesień doskonała.

Popatrz na prawo, a ujrzysz drzewo śliwy dostojne, na którym latem rosną owoce hojnie. W sezonie Katarzyna śliwki w słoikach gotuje, później z nich pyszne przetwory serwuje.

Przeciery, kompoty powidła ze śliwek, dla wszystkich chłopców i wszystkich dziewczynek. Placki, racuchy, zupy owocowe, to są potrawy smaczne i zdrowe.

Od jesieni dalej idź śmiało połą drogą i do asfaltówki ruszaj z mądrą głową. Przejdź na chodnik i dalej w prawo, około trzydziestu metrów żwawo.

Rozglądaj się bacznie i spójrz w lewo, tam zobaczysz potężne gruszy drzewo. Na nim Teresa gruszki pielęgnuje, następnie z nich różne smakołyki produkuje.

Gruszki w syropie albo w zalewie, którą skosztujesz, zależy od Ciebie. Mogą być w dżemie albo też w musie, czy zdołasz nie ulec takiej pokusie?

Gruszki, bergamotki oraz faworytki Rosną w sadzie Tereni, jak po deszczu grzybki. Salisbury gruszka belgijska odmiana, Jeść je można z wieczora i rana.

Kierując się w lewo połą drogą, licz słupki murowane swoją prawą nogą. Za zieloną bramą z czerwoną skrzynką rośnie stary orzech zalepiony gliną.

Do krzyżówki podążaj tą trasą uroczą, tam Cię w lewo Twe nogi poniosą. Przy spotkaniu z czarną drogą główną skreć w prawo, maszeruj prosto i równo.

Z prawej licz słupy i wędruj dalej, aż dotrzesz do bramy bardzo starej. Nie marudź wcale i dalej ruszaj stąd, napotkasz duży z wykuszem dom. W tym miejscu unieś wzrok swój ku górze, dodaj do siebie cyferki będące na murze.

Dalej zmierzaj drogą, a po prawej stronie Moniki dom uderza w skronie. Jabłonie stare w sadzie tutaj rosną, one pięknie kwitną, ale wczesną wiosną.

Gdy przekwitną drzewa, a to już jesienią, pomiędzy liśćmi się bardzo rumienią smakowite jabłka, co z nich gospodyni piecze przepyszne szarlotki, jedyne na świecie.

Wystarczy tych pyszności drogi Wędrowcze, czas na dalszą wyprawę kierować się Chłopcze. Stąpaj parę metrów szybciej przed siebie, aż gdy dojdiesz do krzyża, pomódl się w potrzebie. Stań tak by mieć go za swymi plecami i przejdź po pasach dużymi krokami. Dalej droga szutrowa Ciebie poprowadzi, patrz dobrze pod nogi, dziury mogą wadzić.

Chociaż ta droga przysparza nam męki, rozchmurzmy się i dziarsko, idźmy do Helenki. Tu za płotem rozłożył wielkie swe konary, orzech ogromny, wspaniały – bo stary.

Moc dorodnych owoców wśród liści dryfuje, ale ktoż je policzy, kto je porachuje? Jeśli masz trudności w owoców liczeniu, policz literki nazwy i odpocznij w cieniu.

